



**You have downloaded a document from**  
**RE-BUŚ**  
**repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Walijska tożsamość narodowa a koncepcja niedokończonych tożsamości Jacka Wodza

**Author:** Grzegorz Libor

**Citation style:** Libor Grzegorz. (2016). Walijska tożsamość narodowa a koncepcja niedokończonych tożsamości Jacka Wodza. W: T. Nawrocki, W. Świątkiewicz (red). Ład społeczny i jego przedstawienia : księga jubileuszowa Profesora Jacka Wodza (S. 201-208). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

*Grzegorz Libor*



## Walijska tożsamość narodowa a koncepcja niedokończonych tożsamości Jacka Wodza

### Wstęp

Zaproszenie do złożenia tekstu do Księgi Pamiątkowej prof. Jacka Wodza stanowi dla mnie ogromne wyróżnienie, pod skrzydła Profesora trafiłem bowiem jeszcze jako student Międzynarodowej Szkoły Nauk Politycznych UŚ w Katowicach, której był on wówczas dyrektorem. W ten sposób rozpoczęła się moja przygoda ze światem nauki, a Profesor został promotorem mojej pracy magisterskiej, a następnie doktorskiej, obronionej nie tak dawno, gdyż w 2013 roku.

Jego podejście oraz osobowość, również jako kierownika Zakładu Socjologii, którego jestem obecnie pracownikiem, sprawiły, że owa przygoda nabrała rozpędu, ale także określonego kierunku, który stanowi istotny, a spoglądając na obecne wymogi habilitacyjne, również nieodzowny element tożsamości naukowca. Podobnie jak i inne typy tożsamości, także i ta kształtować może się jednak w zróżnicowanym tempie oraz ze zróżnicowanym natężeniem. Dla formowania się mojej osobistej tożsamości akademickiej kluczowe były pierwsze tygodnie i miesiące po obronie pracy doktorskiej, wówczas bowiem me myśli zaprzętało zasadniczo jedno pytanie „i co dalej?”. W uzyskaniu odpowiedzi na to nurtujące mnie pytanie ważną rolę odegrał ponownie nie kto inny, jak profesor Jacek Wódz. Wspólne rozmowy i dyskusje zaowocowały rozpoczęciem badań nad szeroko pojętą kwestią walijskości, rozwojem nie tylko społecznym, ale także politycznym współczesnej Walii. Ważnym elementem tych badań stały się także rozważania poświęcone walijskiej tożsamości narodowej.

Jako że kwestie związane z szeroko pojętymi tożsamościami narodowymi znajdują również istotne miejsce w dorobku samego Jubilata, stąd też w ramach niniejszego artykułu podjąłem próbę wykorzystania do analizy przypadku tytułowej Walii jednej z zaproponowanych przez Profesora koncepcji, tj. teorii niedokończonych tożsamości narodowych, która zaprezentowana została w artykule pt. *Tak zwane niedokończone tożsamości narodowe w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Krótki esej z antropologii polityki* opublikowanym w książce pod redakcją E. BOGACZ-WOJTANOWSKIEJ, W. GUMULI i S. RĘBISZA *Zróżnicowanie i zmienność społecznego świata* (2012). Choć w artykule tym analizie poddano wybrane kraje Europy Środkowej i Wschodniej, to przeprowadzony przez Jacka Wodza wywód zawiera tezy i uwagi, które mogą znaleźć wyraz i zastosowanie nie tylko w danym kręgu geograficznym, ale także poza nim.

## Tożsamość narodowa – próba konceptualizacji

Moje rozważania należałoby rozpocząć od zdefiniowania, czym jest *tożsamość*, a zwłaszcza *tożsamość narodowa*.

Anthony Giddens definiuje *tożsamość* w dwojaki sposób: jako proces tworzenia się naszej własnej, osobistej tożsamości, zarówno w wymiarze wewnętrznym, a więc postrzegania samego siebie, jak i w wymiarze zewnętrznym, tj. w stosunku do otaczającego nas świata, a także jako zestaw cech stanowiących podstawę samoidentyfikacji grupy lub też jednostki, wśród których wyróżnia płeć, orientację seksualną, etniczność, przynależność klasową oraz narodowość (GIDDENS, 2012: 1094).

Rozumienie tożsamości jako procesu okazuje się kluczowe szczególnie dziś, w świetle przemian, które stanowią istotę i esencję fenomenu czy też zjawiska globalizacji. Na skutek działania sił rynkowych i rosnącego znaczenia konsumpcji w codziennym życiu tożsamość, w tym także tożsamość narodowa, coraz bardziej przypominać zaczyna towar: produkt, który można nabyć niczym każdy inny w supermarkecie, zwanym w tym miejscu za Gordonem Mathewsem supermarketem kultury. W praktyce oznacza to, że każdy z nas w trakcie swojego życia korzysta z różnych, często sprzecznych, tożsamości w zależności od różnorodnych czynników, między innymi etapu życia, wykonywanej pracy, życia rodzinnego czy też zainteresowań. Owa zmienność i niestabilność przyjmowanych przez nas tożsamości dotyczy także tożsamości narodowej (WALAS, 2006: 215–216). Stanowi to zasadniczo konsekwencję wzajemnego oddziaływania dwóch typów tożsamości, które za Manuelem Castellem określić można mianem *tożsamości oporu* i *tożsamości legitymizującej*. Tożsamość oporu właściwa jest grupom i jednostkom, które z różnych względów

były lub są nadal defaworyzowane, a to skłania je do podjęcia działań mających na celu zmianę istniejącego stanu rzeczy i przebudowę istniejących instytucji oraz relacji społecznych. Tożsamość legitymizująca z kolei, jak sama nazwa wskazuje, jest cechą charakteryzującą bieżącą strukturę społeczną, która w jej ramach dąży do utrzymania swojej dominującej roli i zachowania *status quo*. Jak pisze CASTELLS (2009: 74):

tożsamość legitymizująca przechodzi obecnie zasadniczy kryzys ze względu na szybką dezintegrację społeczeństwa obywatelskiego odziedziczonego po erze industrialnej i ze względu na zanikanie państwa narodowego, głównego źródła legitymizacji [...]. Organizujące nowy opór wspólnoty kulturowe stają się źródłem tożsamości poprzez odrywanie się od społeczeństw obywatelskich i instytucji państwowych, z których się wywodzą [...]. W przeciwieństwie do pluralistycznych, zróżnicowanych społeczeństw obywatelskich, komuny kulturowe wykazują małe zróżnicowanie wewnętrzne.

To z kolei tłumaczy ich wielość oraz mnogość, a więc szeroki wybór, jakim dysponuje i jaki oferuje wspomniany już supermarket kultury.

Opierając się na definicji *tożsamości narodowej* zaproponowanej przez Enocha Wana i Marka Vanderwerfa, wskazać można zasadniczo jej 3 elementy, tj. istnienie obiektywnych kategorii wynikających z danego kontekstu, poczucie subiektywnej przynależności jednostki do jednej z tychże kategorii, a także istnienie silnego emocjonalnego poczucia zbiorowej solidarności jednostek tworzących dany naród i odnoszących się bezpośrednio bądź też pośrednio do niego (WAN, VANDERWERF, 2009: 33). Do obiektywnych kategorii, o których mowa, zalicza się m.in. język, terytorium, symbole, historię czy zwyczaje. To wokół nich budowane jest poczucie solidarności, widoczne w trudnych dla każdego narodu momentach, takich jak wojna czy też klęski żywiołowe. Poczucie to pojawia się jednak również w codziennym życiu, towarzysząc m.in. rywalizacji sportowej.

Pytanie, jakie się nasuwa, dotyczy jednak wpływu globalizacji na każdy z wyżej wymienionych wymiarów.

Zdaniem Jana Aarta Scholte'a globalizacja ogranicza, lecz nie eliminuje całkowicie roli narodu w tworzeniu ludzkiej tożsamości, jego znaczenie ulega jedynie osłabieniu na rzecz innych punktów odniesienia. Wciąż jednak istnieją miejsca, gdzie tożsamość ta okazuje się niezwykle silna i gdzie skutki globalizacji nie są tak widoczne, w pozostałych przypadkach dostrzec można natomiast rosnącą siłę tożsamości lokalnych i regionalnych oraz wynikających z nich ruchów. Wśród punktów odniesienia, o których mowa, odnaleźć można również i te o charakterze nieterytorialnym, do których zaliczyć można *inter alia* wspólnotę globalną, instytucje i ruchy religijne nowego typu, płęć rozumianą przez pryzmat czynników kulturowych czy też orientację seksualną. To wszyst-

ko staje się źródłem i przyczyną zjawiska określanego przez Scholte'a mianem *hybrydyzacji tożsamości* – kształtowania się mieszanych tożsamości, a także stopniowego zaniku poczucia solidarności, którego podstawą byłaby, jak to miało miejsce do tej pory, wspólnota narodowa (SCHOLTE, 2006: 261–284).

Globalizacja wpływa zatem na każdy z trzech ww. wymiarów tożsamości narodowej. W pierwszym przypadku prowadzi do pojawienia się zupełnie nowych obiektywnych czynników tożsamotwórczych lub też odnowy już istniejących, lecz w zupełnie nowej formie. W drugim przypadku natomiast zmienia sposób postrzegania i definiowania człowieka, także przez niego samego. Sposób ten charakteryzuje się większą niż do tej pory indywidualnością i towarzyszącą jej siłą rzeczy wzmożoną subiektywnością. Zmianie ulega również podstawa tworzenia się solidarności społecznej. Dziś ludzie solidaryzują się wokół spraw i problemów, którym do tej pory nie poświęcono należytego miejsca w dyskursie politycznym.

O wiele trudniej przemianom tym podlegać będą jednak te tożsamości narodowe, które kształtowały się w warunkach pozwalających na ich silne ugruntowanie, niż te, które były ich pozbawione. Niewątpliwie jednym z tego typu warunków była ciągłość nie tyle polityczna rozumiana jako ciągłość ustrojowa czy też partyjna, ale państwowa, tj. ciągłość terytorialna, językowa, kulturowa i historyczna, która buduje solidne podstawy dla socjalizacji politycznej kolejnych pokoleń, o którą znacznie trudniej w warunkach jej braku.

### Koncepcja niedokończonych tożsamości narodowych Jacka Wodza

To właśnie brak ciągłości państwowej postrzegany jest jako główne źródło oraz główna przyczyna istnienia tytułowych niedokończonych tożsamości narodowych. Ich istnienie jest szczególnie widoczne w przypadku państw Europy Środkowej i Wschodniej, gdzie socjalizacja polityczna kolejnych pokoleń przebiegała każdorazowo w odmiennych warunkach. Jedyne, co stanowiło i nadal stanowi łącznik pomiędzy nimi, to wiara w pewien podzielany przez nich romantyczny mit o państwie, ale nie łącząca wszystkich pragmatyczna i konkretna wizja państwa. I to właśnie do tego sprowadzić należałoby ów niedokończony charakter tożsamości narodowej krajów, o których mowa.

Wspólna wszystkim członkom danej wspólnoty narodowej wizja państwa jest jednym z pięciu czynników, które Jacek Wódz uznaje za kluczowe dla istnienia danej tożsamości narodowej w pełnym kształcie. Wśród pozostałych czynników wymienia z kolei: 1) istnienie wspólnoty kulturowej, której członków łączy nie tylko wspólna historia, ale także tradycja, a czasem i język; 2) istnienie

wspólnoty terytorialnej i związanej z tym symboliki; 3) poczucie przynależności do ww. wspólnot oraz 4) uznanie ich istnienia przez innych.

W procesie tworzenia się niedokończonych tożsamości narodowych w tej części Europy Jacek Wódz wyróżnia zasadniczo pięć etapów, tj.:

- okresu zniewolenia i dominacji Prus, Austro-Węgier oraz carskiej Rosji, kiedy doszło do powstania w narodach bez państw specyficznego modelu edukacji, „który łączył się bardziej ze światem wyobrażonym swej nieistniejącej w sensie politycznym ojczyzny niżli z realiami życia społecznego i politycznego w ramach struktur państwowych uznawanych bądź wyraźnie za wrogie, obce, bądź co najwyżej za państwo traktowane w sposób neutralny emocjonalnie, w którym funkcjonowano”;
- okresu międzywojennego, który charakteryzował się nie tylko brakiem utrwalonego modelu socjalizacji politycznej w powstających wówczas państwach, ale także licznymi podziałami oraz zróżnicowanym stosunkiem do kwestii językowych i terytorium;
- okresu drugiej wojny światowej, w czasie którego dochodzi do zderzenia postaw oporu z postawami kolaboracyjnymi oraz przymusowymi przesiedleniami negatywnie wpływającymi na kształtowanie się tożsamości narodowej;
- okresu budowy państwa klasowego na bazie nie tylko antydemokratycznych, ale i antywojnowościowych założeń stalinizmu;
- okresu wpływów Związku Radzieckiego, w czasie którego doszło do powszechnej mobilizacji przeciwko istnjącemu systemowi, czego przykładem może być powstanie „Solidarności” w Polsce.

Obecnie niedokończony charakter tożsamości narodowych państw regionu Europy Środkowej i Wschodniej wynika wciąż z braku jednoznacznej oceny ostatniego z ww. okresów, ciągłej rewizji historii poszczególnych narodów, państw, a nawet całego regionu, co sprawia, że polityka historyczna odgrywa w ich przypadku nadal rolę istotną i kluczową dla kształtowania się rzeczywistości społeczno-politycznej. Wśród przyczyn tego stanu rzeczy wskazać można ponadto zbyt częste odwoływanie się do wątków wspólnotowych, a także pomijanie ogólnych zasad państwa prawa oraz zasad demokracji i niekończący się spór toczony wokół wyboru koncepcji państwa, m.in. jego symboliki. Ciekawe jest jednak, że proces ten może zachodzić nie tylko poprzez przywoływanie wybranych wydarzeń, symboli czy też zwyczajów, ale także poprzez zapomnianie czy też ignorowanie pewnych elementów, zwłaszcza tych, które nie stanowią chlubnej karty w historii danego narodu – przykład Austrii (Wódz, 2012: 183–197). Pytanie jednak, na ile owe niedokończone tożsamości narodowe stanowią cechę charakterystyczną państw Europy Środkowej i Wschodniej, a na ile odnaleźć je można również w państwach tradycyjnie zaliczanych do Europy Zachodniej. W tym miejscu posłużę się wspomnianym już na początku tekstu przykładem Walii.



## Walijska tożsamość narodowa – pytanie o skończoność

Czynnikiem, który wpłynął w znaczący sposób na kształtowanie się walijskiej tożsamości narodowej, była inkorporacja Walii do Anglii dokonana przez króla Henryka VIII w 1536 roku. Na terenie Walii zaczęły obowiązywać angielskie prawo oraz angielska struktura administracyjna, językiem urzędowym stał się język angielski, a religią anglikanizm. W ten sposób rozpoczął się proces nie tylko politycznego, ale i gospodarczego scalenia obu narodów. Walia zachowała jednak pewną odrębność kulturową, dla której kluczowe okazało się przetłumaczenie Biblii na język walijski w XVI wieku oraz rozwój literatury walijskiej. Równie istotny był rozłam, do jakiego doszło w ramach Kościoła anglikańskiego. W jego wyniku narodził się ruch nonkonformistyczny. Głoszone hasła i dogmaty zaczęły się cieszyć ogromną popularnością w szczególności wśród mieszkańców Walii, co zaowocowało nie tylko upolitycznieniem ruchu (podstawa rozwoju Partii Liberalnej), ale także pozbawieniem Kościoła anglikańskiego statusu kościoła państwowego. Kształtowanie się odrębności kulturowej Walii nie następowało jednak w próżni instytucjonalnej. Pod koniec wieku XVIII i na początku XIX powstawały instytucje, które w centrum swej działalności układały kulturę walijską. Znamienitym tego przykładem jest powstały w 1893 roku Uniwersytet Walijski (KAMLER, 2002: 225).

Odrębność kulturowa stała się podstawą tworzenia się oraz rozwoju walijskiej tożsamości narodowej. Analizując literaturę przedmiotu, można dojść do wniosku, że istnieją zasadniczo dwa podejścia w tym względzie. Pierwsze, którego przedstawicielem jest między innymi John Loughlin, wskazuje na istnienie 4 grup społecznych o odmiennej podstawie tożsamościowej. Drugie podejście, którego reprezentantem jest *inter alia* Graham Day, mogłoby zyskać miano hybrydowego (nawiązanie do pojęcia hybrydyzacji Scholte'a nie jest przypadkowe). Do wyróżnionych grup należą: osoby urodzone w Walii znające język walijski, osoby urodzone w Walii, które nie potrafią posługiwać się językiem walijskim, używające na co dzień angielskiego, osoby brytyjskiego pochodzenia urodzone poza granicami Walii, a także osoby niebrytyjskiego pochodzenia zamieszkujące terytorium Walii. Różnica pomiędzy dwiema pierwszymi grupami pod względem tożsamości narodowej sprowadza się głównie do roli przypisywanej językowi walijskiemu i nadawanego mu znaczenia. Osoby posługujące się językiem walijskim umiejętność tę traktują jako wyznacznik bycia prawdziwym Walijszczykiem. Dla drugiej grupy z kolei o wiele ważniejsze jest miejsce urodzenia. W przypadku pozostałych dwóch grup tożsamość narodowa tworzona jest raczej wokół tych elementów, które imigranci mogli łatwo przyswoić i uznać za własne – nie tylko zwyczajów, tradycji, ale także codziennych zainteresowań oraz aktywnego uczestnictwa w życiu najbliższego otoczenia. Mimo iż ów partycypacyjny wymiar tożsamości narodowej wynikający z silnego komuni-

taryzmu widoczny jest głównie wśród nierodowitych mieszkańców Walii, to jego przejawy dostrzec można również w pozostałych grupach, choć tu inne punkty odniesienia, zwłaszcza terytorium oraz język, odgrywają kluczową rolę. Wszystkie cztery grupy łączy dominujący negatywny sposób definiowania walijskości: w opozycji do brytyjskości (LOUGHLIN, 2007: 35–63).

Graham Day zwraca jednak uwagę, że powyższe rozróżnienie wytrzymuje krytykę jedynie na poziomie znacznego uogólnienia i uproszczenia, podkreśla bowiem, że ww. grupy charakteryzują się sporym zróżnicowaniem, jeśli chodzi o kwestie tożsamościowe, i dotyczy to nawet poszczególnych – wydawałoby się homogenicznych – mniejszości. Równocześnie poczynione przez niego konstatacje zdają się potwierdzać przytoczą w niniejszym artykule tezę Scholte’a na temat przemian zachodzących w obrębie ludzkiej tożsamości – wspomnianej już hybrydyzacji (DAY, 2002: 230–266), która z pewnością nie ułatwia oceny walijskiej tożsamości narodowej z perspektywy jej skończoności lub też jej braku.

Istnieją jednak przesłanki – zarówno na poziomie systemu politycznego, jak i partyjnego – które być może pozwoliłyby zbliżyć się do uzyskania odpowiedzi na postawione i nurtujące nas pytanie. Po pierwsze, porównując referendum z 1997 roku z tym z roku 2011 (oba dotyczyły wzmocnienia pozycji Zgromadzenia Narodowego Walii), zauważyć można wzrost poparcia dla dalszego procesu dewolucji władzy. W 1997 roku 50,3% Walijszyków opowiedziało się za powstaniem Zgromadzenia i rządu walijskiego, podczas gdy w 2011 roku aż 63,49% poparło wzmocnienie ich pozycji. Ponadto tylko w jednym z hrabstw – hrabstwie Monmouthshire – odsetek przeciwników dewolucji był większy niż jej zwolenników, poprzednio natomiast tego typu hrabstw było zdecydowanie więcej – 11. Zróżnicowanie geograficzne dla zwiększenia roli i znaczenia Zgromadzenia Narodowego pokrywało się tylko częściowo ze zróżnicowaniem ze względu na umiejętność lub też brak umiejętności posługiwania się językiem walijskim, co stawia rozróżnienie zaproponowane m.in. przez Loughlina pod jeszcze większym znakiem zapytania. Z drugiej strony jednak nietrudno zauważyć, że istnieje spora grupa hrabstw, których mieszkańcy bardziej niż mieszkańcy pozostałych wyrażają poparcie dla procesu dewolucji.

Należałoby zwrócić również uwagę na stabilność walijskiego systemu partyjnego, w którym kluczową rolę odgrywają zasadniczo dwie partie: Partia Pracy i Plaid Cymru (Partia Walii) ze wskazaniem na tę pierwszą. Oprócz nich swych reprezentantów w Zgromadzeniu Narodowym mają również Partia Konserwatywna oraz Liberalni Demokraci. Pod wieloma względami zatem walijski system partyjny przypomina brytyjski, niemniej jednak silne poparcie dla lokalnej partii – Partii Walii – oraz dominacja Partii Pracy wynikająca zasadniczo z niezwykle nieprzychylniej dla Walii polityki konserwatystów w latach 70. i 80. XX wieku mogą przemawiać za skończonym charakterem i naturą walijskiej tożsamości narodowej.



## Zakończenie

Inaczej zatem niż to miało miejsce w Europie Środkowej i Wschodniej (koncepcja Jacka Wodza) w Walii nie występuje problem socjalizacji politycznej, pomimo iż proces dewolucji rozpoczął się tam na dobre dopiero w latach 90. XX wieku. Prawdopodobnie wynika to z faktu, że walijska tożsamość narodowa powstawała na bazie brytyjskiej poprzez akceptację wybranych, zwłaszcza instytucjonalno-prawnych jej elementów i dołączenie tych, które wynikają z odmienności Walii, zwłaszcza odmienności kulturowej. W krajach Europy Środkowej i Wschodniej brakowało z kolei, jak pisze Jacek Wódz, owej ciągłości socjalizacji politycznej, co czyni ich tożsamości narodowe niedokończonymi.

Choć walijska tożsamość narodowa charakteryzuje się wyższym stopniem przewidywalności, nie oznacza to jednak jej skończoności. Owa przewidywalność wynika bowiem głównie z zapożyczeń, jakie są w niej obecne i pochodzą z brytyjskiej tożsamości narodowej. Nowe jej elementy zaczynają dopiero przybierać bardziej lub mniej wyraźny kształt i bardziej lub mniej identyfikowalną formę. Jak pokazuje zatem przykład Walii, nieskończoność tożsamościowa może mieć nie tylko różny charakter, ale także i źródła.

## Literatura

- CASTELLS M., 2009: *Siła tożsamości*. Warszawa, PWN.
- DAY G., 2002: *Making Sense of Wales. A Sociological Perspective*. Cardiff, University of Wales Press.
- GIDDENS A., 2012: *Socjologia*. Warszawa, PWN.
- KAMLER M., 2002: *Wielka Brytania*. Warszawa, PWN.
- LOUGHLIN J., 2007: *The Welsh Case: Cultural Diversity of a Nation with Devolved Powers in a Unitary State*. In: SMITH D.M., WISTRICH E., eds.: *Regional Identity and Diversity in Europe. Experience in Wales, Silesia and Flanders*. London, The Federal Trust.
- SCHOLTE J.A., 2006: *Globalizacja. Krytyczne wprowadzenie*. Sosnowiec, WSZiM.
- WAŁAS T., 2006: *Jak nabyć tożsamość? „Dekada Literacka”*, nr 1–2.
- WAN E., VANDERWERF M., 2009: *A Review Of The Literature On Ethnicity, National Identity And Related Missiological Studies*. [www.GlobalMissiology.org](http://www.GlobalMissiology.org).
- WÓDZ J., 2012: *Tak zwane niedokończone tożsamości narodowe w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Krótki esej z antropologii polityki*. W: BOGACZ-WOJTANOWSKA E., GUMUŁA W., RĘBISZ S., red.: *Zróżnicowanie i zmienność społecznego świata (księga jubileuszowa poświęcona Kazimierzowi Z. Sowie)*. Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.